

SŁOWO

WILNO, Czwartek 26 kwietnia 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odesianiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80250. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-jej i 3-jej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

OBRAZY KOMISJI BUDŻETOWEJ IZBY

Budżet Min. Przemysłu i Handlu.

WARSZAWA, 25.IV. PAT. Na dzisiejszym śródomowym posiedzeniu komisji budżetowej po referacie sprawozdawcy budżetu M-stwa Przemysłu i Handlu pos. Zajątkowski przeprowadzono głosowanie nad tym budżetem, przyczem budżet został przyjęty w brzmieniu rządowym z wnioskami.

Budżet Min. Reform Rolnych.

Po 10-minutowej przerwie komisja przystąpiła do budżetu Ministerstwa Reform Rolnych.

Przemówienie min. Staniewicza.

Przeludnienie wsi polskiej, słaby rozwój naszych miast stanowią zagadnienia ściśle ze sobą związane. Przeludnienie wsi jest skutkiem tego, że rozwinięty przemysł nie może wchłonąć nadwyżki ludzi, a wychodzi z niej trudnione, miasta zaś rozwijają się słabo. Dlatego i wieś uboga przedstawia słaby rynek wewnętrzny dla wyrobów przemysłu. Przez zwiększenie zamożności wsi podnieśliśmy pojemność rynku, a przez rozwój miast wytworzyliśmy możliwość wchłonięcia przez ośrodki przemysłowe nadwyżki ludności wiejskiej. Dobrobytu wsi jednak nie podnieśliśmy bez uporządkowania struktury agrarnej Polski. Pod tym kątem widzenia staramy się uzgodnić wszelkie zagadnienia.

Aby móc przystąpić do przebudowy ustroju agrarnego muszą istnieć trzy warunki, których do niedawna jeszcze u nas nie było. Musi być stała waluta, dalej możliwość umieszczania poważnych sum w budżecie na te cele i możliwość kredytu; a wreszcie przez racjonalną politykę gospodarczą musi być rolnikowi zapewniona opłacalność jego pracy. Dopóki wieś nasza jest w t. zw. szachownicy nie może być mowy o wymaganej przebudowie. Naczelnym zagadnieniem staje się więc scalenie, które nie da się na szerszą skalę przeprowadzić bez równoczesnego upelnorolnienia, gdyż inaczej kosztą będą nadmierne, a korzyści minimalne.

Parcelacja więc musi być przede wszystkim podporządkowana problemowi scaleniowemu. Z parcelacją musi być ściśle złączona likwidacja serwitutów i melioracje. Chodzi nie tylko o utworzenie gospodarstw o pewnym typie, lecz o uporządkowanie całokształtu stosunków rolniczych, głównie mniejszej własności, która cierpi na brak kapitału. W dziedzinie czynności ustawodawczych ustawa scaleniowa, która zanadto przewlekła procedurę została znówelizowana w drodze dekretu, a przepisy wykonawcze pojawiają się lada dzień. Przepisy o pomocy kredytowej przy scaleniu już wydano. Znowelizowana również została ustawa o likwidowaniu serwitutów tak, że najdalej za dwa lata wszystkie serwituty zostaną zlikwidowane. W 1927 roku zlikwidowano

mi przedstawionymi przez referenta. Zwiększono więc wydatki zwyczajne o 1.138.011 zł., nadzwyczajne o 41.600 zł., dochody zaś o 944.140 zł. W przedsiębiorstwach dochody zwiększone zostały o 2.260.025 zł., wydatki o 1.328.000 zł. W rezultacie nadwyżka dochodów z budżetu wynosi 696.594 zł.

Następnie zabrał głos min. reform rolnych prof. dr. Witold Staniewicz. Liczba więcej niż w ciągu 8 lat poprzednich. Z likwidacją serwitutów łączy się melioracja oraz komasacja tak aby strukturę agrarną uporządkować w całości. Ustawa o wykonaniu reformy rolnej, którą zastałem nie była ani zła, ani dobra. Była owocem kompromisu, którego postanowiłem nie tykać. Wydałem więc tylko wszystkie potrzebne rozporządzenia, a dwuletnie ich stosowanie wykazało, że spełniają swoje zadania. Prócz tego odbywają się prace około uporządkowania ustawodawstwa rolniczego, dotyczące się poszczególnych dziedzin.

Co do budżetu mego ministerstwa to mogę z d. m. a. stwierdzić, że jeżeli do ostatnich lat budżet ten nie był nigdy w całości wykorzystany, to w zeszłym roku osiągnięto go w 98 proc. Udzielanie kredytów w zbyt wielkiej ilości na reforme rolną wywołało ten uboczny objaw, że ceny ziemi zaczęły się podnosić. Wydano przeciw temu stosowne zarządzenia i obecnie przed udzieleniem kredytów będzie się zawsze uzgadniała cena ziemi. Rozwój Banku Rolnego jest wspaniały. Dzięki niemu przywrócono został kredyt długoterminowy. Kurs listów zastawnych Banku poprawił się znacznie i wynosi dziś 94 za 100. Minister omawia następnie sprawę kredytu krótkoterminowego i rolę Państwowego Banku Rolnego. Operacje Banku Rolnego rozwijają się tak dobrze, że tytułem próby p. Minister zamierza zlecić mu parcelację majątków państwowych. Tempo parcelacji i scalenia wzrasta. Największy nacisk położono na scalenie. Ministerstwo stawia to sobie za zadanie i pragnie w tym celu uzyskać współpracę organizacji rolniczych.

Beżcie to jedno z zadań Izby Rolniczych. W zakresie parcelacji kończy p. Minister, zrobiono w r. 1927 więcej niż w poprzednich. Od większej własności do małej przeszło zgórą 300.000 ha. Zarzut dziękuję parcelacji stawiany ogólnie jest niesłuszny. Ceny ziemi istotnie poszły w górę, lecz jest to gospodarczo uzasadnione. W niektórych okolicach, jak Lubelskie, gdzie wzrost cen był niewspółmierny, ministerstwo za pośrednictwem swoich organów skutecznie interweniuje.

dobrowolna. Zcalenie gruntów na Kresach Wschodnich poczyniło znaczne postępy. Również posuwa się naprzód likwidacja służebności, do czego przyczyniła się nowa ustawa z r. 1927. Zlikwidowano serwituty 20.000 gospodarstw. Pożądaną jest dalsza działalność agrarna Banku Rolnego, pożądaną jest regulacja cen na ziemię, jak również potanie kredytów. Pod tym względem działalność Banku Rolnego zasługuje na uznanie.

Posiedzenie popołudniowe.

Na posiedzeniu popołudniowym komisja budżetowa w dalszym ciągu obradowała nad budżetem M-stwa Reform Rolnych. Na wniosek pos. Wyrzykowski (Wyzw.) postanowiono ograniczyć czas przemówień w pierwszej kolejce do 20 min., w drugiej zaś do 10. Pos. Kuwipinski (PPS) zarzuca, że ustawy o reformie rolnej nie uczyniono bardziej wykonalną, a znowelizowano ją tam, gdzie nie było potrzeby, t. j. wprowadzono jednokrotne traktowanie wielkich latyfundiów z majątkami średnimi. Mowa uskarża się, że ceny ziemi są spekulacyjne. Chłop za wszelką cenę dąży do ziemi, a ziemiennie wyszukują jej sytuację. Bank Rolny zamiast regulować ceny ziemi sam zajmuje stanowisko kupieckie. Przy komasacji i likwidacji serwitutów chłopi są pokrzywdzeni. Kredyty udzielane właścicielom na komasację i upelnorolnienie są niewystarczające, dopóki cena ziemi jest tak wysoka.

Pos. Kryznowski (BBWR) oświadcza, że będąc zwolennikiem parcelacji uznaje za błędną teorię, jakoby wysoka cena ziemi przeszkadzała parcelacji. Jeżeli się nie stoi na gruncie wywłaszczenia bez odszkodowania, to ponieważ przy wysokiej cenie ziemi łatwiej uzyskać kredyt, parcelacja

jest ułatwiona. Jest to problem ulokowania listów zastawnych za kilkadziesiąt milionów. Jeżeli Polska ma się wzbogacić, to jedyną drogą jest zwyczajna cenę dóbr takich jak budynki, ziemia, listy zastawne.

Z kolei pos. Bluner (Ch.D.) uważa, że stawianie Ministerstwu Reform Rolnych zadania stworzenia w Polsce samych gospodarstw zdrowych, pełnorolnych jest utopią wobec przeludnienia wsi, przyrostu ludności i zbyt szupłego na ten cel zapasu ziemi. Zadaniem może być tylko zmniejszenie różnic społecznych. Dalej mowa wskazuje na nadużycia jakie dzieją się przy komasacji oraz na zbyt ciężką procedurę przy uzyskaniu kredytów z Banku Rolnego. W tym względzie należałoby przeprowadzić decentralizację, ażeby starający się o kredyt nie musieli po kilkakroć jeździć do wielkiego miasta.

Pos. Dąbski (Str. chl.) stwierdza, że istnienie zagadnienia reformy rolnej świadczy o chorobie państwa. Na zachodzie tegoż niema. U nas, zdaniem mówcy, nie wykonuje się reformy, a to co jest jest to stopniowa likwidacja reformy. Pierwszą koniecznością jest zmiana ustawy o reformie rolnej i zniesienie ograniczeń kontyngentów.

Całkowity wynik wyborów we Francji Po gospodarczej konferencji w Rydze z pierwszej niedzieli.

PARYŻ, 25-4. Całkowity wynik wyborów (bez Martyniki) przedstawia się, jak następuje: socjaliści — 15 mandatów, socjaliści-republikańcy 5, socjaliści radykalni 2, lewicowi republikańcy „Union Nationale” 56, umiarkowani republikańcy i demokraci „Union Nationale” 77, konserwatyści 9. Razem wybrano dotąd 183 posłów. Blok Poincarego uzyskał 136 mandatów. Obecnie toczą się energiczne przygotowania do wyborów w przyszłą niedzielę. Socjaliści, którzy zdobyli 15 mandatów, uzyskali mimo to znacznie więcej głosów, komuniści przeszło 200.000 więcej, aniżeli w r. 1924.

Rezultat wyborów uznano powszechnie za zwycięstwo zwolenników rzeczowej pracy, uzdrowienia niedomagań państwowych i utrwalenia stabilizacji franka. Giełda zareagowała znaczną zwyżką papierów francuskich. Dziś we wszystkich okręgach wyborczych zbierają się komisje, mające na celu zbadanie prawomocności wyników wyborczych w pierwszym dniu wyborów. Wnoszenie nowych kandydatur na drugi dzień wyborów dopuszczalne jest do 25-go b. m. do północy. Prasa prawiowa przywiduje, że wybory te potwierdzą dotychczasowe wyniki. Prasa lewicowa nawołuje do skoncentrowania wszystkich sił celem odzyskania strat.

Konfr-węgierska akcja p. Benesa.

PRAGA, 26. IV. PAT. „Deutsche Presse” omawiając w artykule wstępnym pobyt min. Benesa w Londynie, zastanawia się nad powodami tej wizyty. Jednym z tych powodów jest zdaniem pisma polityka węgierska Mussoliniego, który przyjmował u siebie niedawno lorda Rothermarea i wyraził sympatię dla ewentualnych dążeń węgierskich o rewizję granic. Czechosłowacja, w której granicach istnieje znaczna mniejszość węgierska, ocenia węgiersko-włoskie zbliżenie jako zagrożenie pozycji, która zdawała się być zabezpieczona przez stworzenie Małej Ententy. Ostatnie wiadomości zagranicznych meżów stanu w Rzymie i Medjolanie wzmocniły tę obawę.

Polityka Polski, będącej w stosunkach przyjaznych z Małą Ententą, każe do pewnego stopnia być przygotowanym, że zwróci się ona na wody włoskie, mimo komunikatów z obydwóch stron pozbawiających podróży min. Zaleskiego tego znaczenia. W dalszym ciągu przyczynia się do tego niezbyt jasne stanowisko Rumunii, które każe zwracać baczną uwagę na włoską politykę wschodnią. Wreszcie wspomina dziennik o amerykańskim pakcie potępiającym wojnę, który również mógł być omawiany w Londynie przez czechosłowackiego ministra spraw zagranicznych Benesa. Podróż więc dr. Benesa — kończy „Deutsche Presse” — ma raczej znaczenie zabezpieczające, tak, iż zdaje się być zupełnie uzasadnioną wersją, że chodzi tu o osobiste porozumienie się.

Mordy Czarnej Reichswehry na G. Śląsku.

BERLIN, 25.IV. PAT. W sensacyjnym procesie szczecińskim wielkie wrażenie wywołały zeznania niejakiego Hauensteina, który w czasie plebiscytu górnośląskiego był na Górnym Śląsku kierownikiem specjalnego oddziału rzekomo policyjnego, a przeznaczanego w rzeczywistości dla wykonywania teroru i mordowania osób podejrzanych o zdradę nielegalnych organizacji. Dddział Hauensteina liczył 160 ludzi, zaopatrzonych w fałszywe paszporty. Hauenstein podlegał niakiemu dr. Hobusowi.

Oddział Hauensteina zamordował na Górnym Śląsku 200 osób. Odbiwało się to w ten sposób, że dr. Hobus, pełnomocnik naczelnej komendy tajnych organizacji wojskowych, wzywał do siebie Hauensteina i wskazywał mu osobę podejrzaną o zdradzenie składu broni, albo o denuncjowanie wobec oddziałów międzyzajętych nielegalnych organizacji niemieckich. Na polecenie dr. Hobusa organizacja Hauensteina usuwała tych osobników, zabijając ich podstępnie na ulicy, albo też działając przy pomocy trucizny, bomb czy też granatów ręcznych. Hauenstein przytoczył szereg przykładów, które stwierdzają, że działalność jego była bezwzględnie znana komisarzowi Rzeszy na Górnym Śląsku, wybitnemu politykowi centrowemu, obecnemu kandydatowi centrum do Reichstagu.

Sukcesy armii południowej w Chinach.

SZANGHAI, 25.IV. PAT. Generał wojsk nacjonalistycznych Fang-Yu Siang wkroczył wczoraj do stolicy prowincji Szantungu, Tsi-Nan-Fu prawie bez oporu ze strony zdemoralizowanych oddziałów północnych. Działki tysięcy dezertów uciekają w kierunku Cze-Foo i Wej-Haj-Wei, dopełniając po drodze akty gwałtu i grabież mienie ludności.

Zgon gen. Wrangla

BRUKSELA, 25.IV. PAT. Zmarł tu gen. Wrangel.

Represje wobec „Krikszczionów”.

Z Kowna donoszą: Jak podaje urzędowy „Lietuvos Aidas” w tych dniach przeprowadzono rewizję w redakcji „Rytas” i w centralnym Komitecie partii chrześcijańskiej demokracji. Podczas rewizji, donosi urzędówka, znaleziono literaturę i dokumenty wyświeltające działalność tej organizacji.

„Celem chrześcijańskiej demokracji, zajmującej się wyrażaniem działalności opozycyjnej — pisze urzędówka — jest jaknajwiększe zdyskredytowanie rządu w oczach społeczeństwa katolickiego. W tym celu chrześcijańska demokracja drogą wysyłania na pro-wincję okólników i listów usiłują stworzyć przekonanie, że rząd prześladowa katolików i ich organizacje. W walce tej chrześcijańska demokracja nie cofa się nawet przed wywołaniem konfliktów z rzeczywistą zwierzchnością katolicką — biskupami litewskimi.”

Proces o zamach w Olicie.

Z Kowna donoszą: Wczoraj pod przewodnictwem płk. Englera sąd wojenny rozstrząsał sprawę 3 osób, oskarżonych o należenie do tajnej organizacji wyrotkowej i usiłowanie dokonania zamachu. Na ławie podsądnych zasiadli 22-letni Aleksy Stanulewicz, 23-letni Piotr Rautuszewicz i 25-letni Bronisław Łuczykaskas. We wrześniu r. ub. w czasie rozruchów w Tauragach wyruszyli oni z Wykowszkiem do Olicy, aby wywołać tam powstanie przeciwko istniejącemu ustrojowi, atoli na szosie pod Olitą zostali zaarrestowani. Sąd skazał wszystkich oskarżonych na 6 lat więzienia.

Niemcy przestraszała rokowaniem polsko-litewskimi.

Z Kowna donoszą: Prasa kowieńska donosi, że rzekomo Niemcy przestraszone są niezmierne rokowaniem polsko-litewskimi. Według tych wiadomości, rząd niemiecki miał zakomunikować rządowi kowieńskiemu, iż zależy mu bardzo aby umowa niemiecko-litewska podpisana została jeszcze przed uregulowaniem stosunków polsko-litewskich. Jedno z pism donosi, że Niemcy zdecydowali się nawet udzielić Litwie 100 milionów marek pożyczki, o ile Litwa zawrze z Niemcami umowę przed podpisaniem jakiegokolwiek porozumienia z Polską.

Sowieci zakupują konie w Kłajpedzie.

KOWNO, 25.IV. PAT. Według doniesień prasy specjalna komisja z Rosji Sowieckiej, objędzając okręg kłajpedzki w celu zakupu wielkich partii koni. Już na tę wiosnę skierowano do Rosji Sowieckiej trzy partje koni.

Żołnierz polski na ulicach Kowna.

„Dzień Kow.” podaje: W tych dniach przechodnie, spacerujący na Alei Wolności, zwrócił uwagę na idącego ulicą jakiegoś osobnika w uniformie, żołnierza polskiego. Żołnierz został niezwłocznie zaarrestowany. Badany zeznał, iż jest, dezertorem i nielegalnie przekroczył granicę. Zostanie on z powrotem oddany do Polski.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszuk
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot”.
DUKSZTY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwitto.
GŁĘBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierow
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ—K. Smarzyński.
IWIEŃCIE—A. Ossoling.
KLECK—Księg. „Jedność”.
LIDA—ul. Suwalska 13.
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.
N-SWIECIANY—ul. Wileńska 28.
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.
PIŃSK—Książnica Polska St. Bednarski.
PO-TAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.
STOŁPCE—Księg. T-wa „Ruch”.
SWIECIANY POW.—Rynek 9.
WILEJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch”.
WOLKOWYSK—Kiosk B. Golembiowski.

Najważniejszym wydarzeniem politycznym ostatniej doby, które zainteresowało opinie państw bałtyckich, była konferencja polsko-litewska w Królewcu. — Niemal wszystkie gazety zarówno estońskie, jak łotewskie, wykazały pod tym względem zupełną solidarność. Życzyły konferencji powodzenia.

Tymczasem w Rydze zebrała się konferencja ekonomiczna państw bałtyckich, która zakończyła swe obrady przed kilku dniami. Zjechali się tam przedstawiciele ruchu gospodarczego Łotwy, Estonii i Litwy. Przyjechali Łotysze, Litwini, Niemcy, Żydzi i Estończycy, zjechała się elita sfer ekonomicznych tych państw. Zdawało się napozór, że taki zjazd będzie miał epokowe znaczenie w życiu młodych państw powstałych na gruzach carskiej Rosji, a rozłożonych nad brzegami morza Bałtyckiego. Tyleż to przecie poprzednio mówiono o różnych kombinacjach i konstatacjach polityczno-ekonomicznych państw bałtyckich. Tyleż to przecie było konferencji. Pamiętamy doskonale kombinacje „czterech” i „trzech”, z Polską i bez Polski, z Litwą i bez Litwy, z Finlandią i t. d. Ciągłe i ciągłe mówiło się o współpracy wzajemnej państw bałtyckich, o ich solidarności, o jednakowym położeniu geograficznym i politycznym. Gdy tego rodzaju kombinacje o charakterze politycznym przestały być aktualne, głównie zawiązywać nieprzejednanemu stanowisku Litwy Kowieńskiej, a dzięki dyplomacji Sowieckiej i Niemiec z drugiej strony, wygrywającej Litwę przeciwko Polsce, poczęto mówić o zbliżeniu ekonomicznym.

Przedewszystkiem rzucał się w oczy najbardziej sojusz estońsko-łotewski, szczególnie reklamowany jak z jednej tak drugiej strony. Miało się wrażenie, że te dwa państwa żyją ze sobą jako dwaj rodzeń bracia. Gospodarcze zbliżenie ucementować miało ten sojusz i oprzeć na niewzruszalnych fundamentach. Przede wszystkim więc: unja celna. O tej unji pisało się tylko w Rydze i Rewlu, aż poczęła w końcu nudzić zarówno polityków jak ekonomistów ta powierzchowna reklama jakoś ciągle niezrealizowanego dzieła. — Rzekiwiście unja celna łotewsko-estońska nie poruszała się naprzód. Tymczasem stosunki poczyniły nieco chłodnieć, głównie ze względu na rozbieżność w polityce zagranicznej, aż wreszcie doczekały swego słynnego epilogu w rządach ministra Zeelensa, który zawarł traktat handlowy z Sowiekami, bez wiedzy Estonii i wbrew jej interesom.

Nie tylko unja, ale wogóle gospodarcze zbliżenie pomiędzy Łotwą i Estonią przestało być aktualne na pewien okres czasu. Naprężenie wówczas doszło do punktu kulminacyjnego. Zdawało się jednak, po tylu latach „przyjaźni łotewsko-estońskiej”, że ustąpić musi z chwilą ustąpienia ministra Zeelensa i jego polityki niemiecko-sowieckiej. Nastąpił pan Rebane w Rewlu, a pan Batodis w Rydze i mimo wskazę takich zmian jako zbliżenie estońsko-łotewskie ani rusz z miejsca...

Tymczasem Litwa izolowana była kom pletnie. „Wilno” było główną przeszkodą do jakichkolwiek trwałszych umów. Trzeźwi politycy bałtycy twierdzili, że z państwem, które uznaje samo swe granice za nieustalone, nie mogą wchodzić w żadne zobowiązujące traktaty państwa, które politykę swą oparły przede wszystkim, oficjalnie, na neutralności, a nieoficjalnie na wiecznym oczekiwaniu niebezpieczeństwa ze strony Rosji Sowieckiej. W ten sposób państwa bałtyckie pomimo ciągłej gadaniny, wiodły zupełnie różne polityki zagraniczne, które decydujący wpływ miały na politykę ekonomiczną, również daleką od wzajemnego porozumienia.

Obecny zjazd bałtyckich sfer ekonomicznych, w którym wzięli udział również przedstawiciele poszczególnych rządów, wykazał jeszcze raz, iż wszelki sojusz, blok czy inaczey pomyslane zbliżenie, oparte na trwałych podstawach, państw bałtyckich zaliczyć należy, jak to słusznie kiedyś zauważył Voldemaras, do rzędu romantyzmów politycznych, ale w żadnym wypadku nie do realnego programu politycznego. Konferencja ekonomiczna państw bałtyckich, zebrała w Rydze, nie tylko nie wniosła nic nowego, nie tylko nie była krokiem naprzód w kierunku wzajemnego porozumienia, ale wykazała najzupełniejszą, głęboką różnicę, które powstały w ciągu lat ostatnich. Na konferencji tej sprostowano, że państwa bałtyckie dalsze są dziś, niż kiedykolwiek przedtem, od realizacji sojuszu bałtyckiego i że te realizację należy zaczynać od podstaw, od elementarnych i bardzo długich rokowań, zarówno w dziedzinie ekonomicznej jak politycznej.

Konstatacja polityczna nad Bałtykiem jest zbyt skomplikowana i zbyt uzależniona od stosunków panujących na wschodzie Europy pomiędzy wielkimi mocarstwami, ażeby o jakiejś konsolidacji politycznej myśli zagranicznej państw bałtyckich można było mówić w dobie dzisiejszej.

Być może pierwszym krokiem do takiej konsolidacji, do zrównoważenia rozbieżnych poglądów, do uspokojenia wewnętrznej wreszcie — posługując się własnym rokowaniem polsko-litewskie, jeżeli wynik ich będzie pozytywny.

Posiedzenie Rady Ministrów.

WARSZAWA, 25.IV. PAT. Dnia 25 b. m. odbyło się w godzinach popołudniowych posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem wiceprezesa Rady Ministrów prof. Bartla. Rada Ministrów uchwaliła między innymi tekst rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie zatwierdzenia statutu organizacyjnego M-stwa Robót Publicznych oraz powzięła uchwałę w sprawie zaszerzowania stanowisk służbowych do grup uposażania w powszechnym zakładzie ubezpieczeń wzajemnych. Poza tem Rada Ministrów załatwiła szereg spraw personalnych.

Nowy skład białoruskiego klubu poselskiego.

Ukonstytuował się już białoruski klub sejmowy, w składzie: prezes — poseł F. Jaremicz, wice prezes i skarbnik — sen. W. Bohdanowicz, wice prezes i sekretarz — pos. P. Karuzo, oraz członkowie posłowie Stefanowicz i Juchniewicz i sen. Piasecki (ten ostatni znajduje się obecnie w więzieniu na Łukiszczach.)

Wobec tego, że w tak nielicznym składzie białoruski klub poselski nie ma prawa do przedstawicielstwa w komisjach sejmowych, zdecydowano wejść w porozumienie z Ukraińskim Kl. Poselskim.

Poseł Jaremicz wszedł do administracyjnej Komisji Sejmowej.

Fabryka

wytwarzająca artykuł codziennej potrzeby do odstąpienia. Oferty do administracji „Słowa” pod E. E. — 1

KURJER GOSPODARCZY ZIEM Wschodnich.

Sprawa Iniańska

(p. trz. „Słowo” Nr. 84, 85, 88 i 91).

Na te referaty, które w streszczeniu podaliśmy w kilku poprzednich artykułach, mianowicie referatów dyr. W. Łastowskiego i dyr. K. Turczynowicza oraz przemówień p. ministra Niezabyłowskiego, inż. Regulskiego i dyr. L. Maculewicz — na konferencji Iniańskiej z dn. 21 marca wywiązała się ożywiona wymiana zdań, która dała możność postawienia sprawy Iniańskiej na bardziej niż dotychczas realnym gruncie. Wymienić tu należy m. in. przemówienie p. Taurogińskiego.

„Mnie się zdaje, mówił p. Taurogiński, że brak w akcji Iniańskiej leży nie w tem, że nie było planu i nie w tem, że nie mamy dobrych nacji, w tej chwili, a w tem, co p. Turczynowicz podniósł, mianowicie w braku zorganizowania rynku zbytu. To jest kwestia najważniejsza i mnie się zdaje, że musi być wysunięta na pierwszy plan, bo bez zorganizowania zbytu niemożliwe jest zacementowanie roli rolników do lepszej uprawy, do lepszego siania i trzeplania, o którym tak dużo mówiono się na konferencji w Ministerstwie. Bo jeżeli, jak dotychczas, będzie się sprzedawało materiał poszczególnym handlarzom, którzy nie są absolutnie zainteresowani w dobrej jakości włókna i nie robią różnicy przy płaceniu za włókno trzeplane i nietrzeplane, to nie będziemy mieli lepszego włókna i lepszego towaru na rynku. Organizacje spółdzielcze muszą się wziąć do zorganizowania tego zbytu, ale brak im pieniędzy i to jest kwestia najpoważniejsza. Dowiadujemy się, że Ministerstwo obecnego Rządu naszego, który kwestiami rolniczymi zajął się poważnie, który przyczynił się do podniesienia rolnictwa w naszym kraju na odpowiedni poziom, interesuje się poważnie sprawą Iniańską. Jednakże ja bym powiedział, że tak, jak w roku 1924 rozpoczynaliśmy te kwestie, tak i po tych dwóch konferencjach sprawa znajduje się w stadium początkowym, bo te sumy, przeznaczone w rozmiarze 250.000 złotych jakżeś one wyglądają wobec potrzeb, które mamy w tej dziedzinie, w dziedzinie zorganizowania zbytu. Jak wiemy, rząd lotewski wyasygnował 38 milionów złotych dla organizacji spółdzielni Inu. Na terenie jednego województwa wileńskiego mamy około 7.000 ton siemienia Inianego. Ogółem trzeba byłoby 15 milionów, ażeby poważnie w 50 proc. zaciążyć na rynku Iniańskim na terenie jednego województwa wileńskiego, a jeżeli przypomnę Panom, że Łotwa dała 38 milionów na teren mniej więcej taki sam, a może trochę mniejszy, jak nasza Wileńszczyzna plus woj. Nowogródzkie, to Panowie zrozumieją, że są to cztery zupełnie realne i że te nasze projekty z 250 tysiącami złotych stanowią właśnie te same początki, które mieliśmy już w roku 1924.

„Jeżeli chodzi o drugą kwestię, która równoległe z tem musi być prowadzona, a którą p. dyr. Łastowski poruszył już w roku 1924, to jest Iniańska sprawa doświadczalnicza, która wymaga znacznie skromniejszych cyfr. Wystarczyłoby 100.000—150.000 na zorganizowanie zakładu doświadczalnego i na doświadczanie zbiorowe. Zaczęliśmy te doświadczanie zbiorowe w niewielkim rozmiarze i otrzymujemy wyniki bardzo skromne, ale w każdym razie kwestia Inu jest na ogół u nas zupełnie niezbędna. Nie mamy absolutnie sposobu nawożenia, równocześnie nie mamy tych dobrych odmian, tych czystych linii siemienia Inu „dołguńca”, a więc te zakłady doświadczalne muszą pracować, żeby stworzyć dalsze możliwości.

„Trzecią sprawą jest sprawa masowego doboru siemienia Inianego. W tej sprawie zrobiono dotychczas też bardzo mało. Na terenie woj. Wileńskiego mamy zaledwie 18 stacji oczyszczania Inu, zorganizowanych za pomocą sum sejmikowych, które skupiają się głównie w 12 punktach. I tutaj wynika potrzeba fachowa. Praca w kierunku kwalifikacji, w kierunku rozpowszechniania wiedzy o lepszej uprawie nie może być rozszerzona z powodu braku personelu. Wsuwa się na porządek dzienny 4-a sprawa, sprawa mniejsza, bardziej skromna — brak personelu technicznego. Nie dość mówić o doświadczalnikach, — ja bym rozszerzył to na techników i na inżynierów, którzyby zajęli się zorganizowaniem uprawy i zbytu Inu”.

„Sprawa Iniańska nie posunie się naprzód, o ile nie nastąpi zrozumienie, że wymaga ona sfinansowania i że na ten cel potrzeba od 15 do 20 milj. zł.

(d. c. n.)

INFORMACJE.

Zainteresowanie Targami.

Tegoroczne Międzynarodowe Targi w Poznaniu wzbudziły ogólne bardzo żywe zainteresowanie zarówno w kraju jak i zagranicą. Z różnych stron nadchodzą liczne zapytania ze strony odbiorców dotyczące zakupu artykułów wystawianych na Targach. Poza tym, że listę zgłoszeń wystawców zamknięto dnia 12 marca, nadchodzą jeszcze dalsze zgłoszenia,

które jednak z powodu braku miejsc nie mogą być uwzględnione. Nadmienić należy przytem, że tereny wystawowe zostały bardzo znacznie rozszerzone i prócz tego wzniesiono nową wielką halę targową żelbetonową na 7500 m². W porównaniu z targami poprzednimi liczba wystawców na tegorocznym Międzynarodowym Targu w Poznaniu znacznie wzrosła, przyczem w wielu bardzo branżach zauważyć można tendencję firm ku ściśnieniu miejsc na ekspozycje z powodu ogólnego przepelnienia. Bardzo wszechstronnie reprezentowany będzie dział maszyn rolniczych, który z roku na rok na Targach Poznańskich rozszerza swe udziały i występuje zarówno pod względem ilości jak i jakości ekspozycji wprost imponująco. Podobnie mniej więcej przedstawiać się będą ekspozycje przemysłu samochodowego, który na tegorocznym Targu zjawił się wszechstronnie cały dorobek ostatnich lat w tej dziedzinie.

Bilans Banku Polskiego.

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę kwietnia r. b. w pozycji kruszczej wykazuje kwotę 556.500.000 zł. W pozycji walutowej, dewizy i należności zagraniczne wykazuje kwotę 594.400.000 zł. Wszystkie te pozycje razem wzięte t. j. pozycja kruszcza, waluty, dewizy i należności zagraniczne wykazują zmniejszenie o 25.600.000 zł. do łącznej sumy 1.159.900 tys. zł. Waluty i dewizy nie zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 2.200.000 zł. t. j. wynosi 212.700.000 zł. Portfel wekslowy zwiększył się o 7.800.000 zł. i wykazuje kwotę 490.200.000 zł. W tymże portfelu płatne zobowiązania które wynoszą 639.300.000 i obieg biletów bankowych wynosił 1.036.500.000 zł. w sumie zmniejszyły się o 38.600.000 do łącznej sumy 1.675.800.000 zł. Przejęto do zapasów Banku stan polskich monet srebrnych i bilonu zwiększył się o 1.800.000 zł. i wykazuje kwotę 8.300.000 zł. Inne pozycje bez większych zmian.

Stan inwentarza żywego.

Na podstawie spisu koni, bydła rogatego, trzody chlewnej i owiec, przeprowadzonego na początku grudnia 1927 r., stan liczby wyżej wymienionych zwierząt gospodarskich w dn. 30 listopada 1927 r. przedstawia się dla całej Polski następująco (w tysiącach sztuk):

Konie	4.128
Bydło rогate	8.571
Trzoda chlewna	6.397
Owce	1.917

Przy porównaniu danych spisu 1921 r. na terenach, które tym spisem były objęte, w dniu 1927 r. ujawniło się, że liczba koni wzrosła o 25 i pół proc., bydła rogatego o 5 i pół proc., trzody chlewnej o 20 proc., natomiast liczba owiec zmniejszyła się o 16 proc.

Przed wojną na obecnym terytorium Rzeczypospolitej było w przybliżeniu (w miljn. sztuk):

Konie	3,5
Bydło rогate	8,7
Trzoda chlewna	5,6
Owce	4,5

WOJSKOWA.

— **Odroczenia wojskowe.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nadesłało do wszystkich powiatowych władz administracyjnych wyjaśnienie w sprawie odroczenia rozstrzygnięcia przez te władze podan o odroczenie służby wojskowej lub skrócenie tej służby, oraz rozstrzygnięcia przez komisję poborową podania o udzielenie ulgi.

Poborowy ma prawo w ciągu 14 dni, licząc od dnia następnego po dniu doręczenia odroczenia, złożyć odwołanie do województwa. Odwołanie to należy wnieść przez starostę, które orzeczenie wydało lub orzeczenie komisji poborowej podało do wiadomości pelenita.

Niedotrzymanie terminu powyższego powoduje utratę prawa do dalszego starania się o jedną z wymienionych ulg.

Powiatowa władza administracji ogólnej, po uzupełnieniu zażaleń aktami, dotyczącymi tej sprawy lub po przeprowadzeniu dodatkowych dochodów, kieruje zażalenia do wojewódzkiej władzy administracji ogólnej, do ostatecznego rozstrzygnięcia.

TOWARZYSKA.

— **Zaślubiny.** W dniu wczorajszym w kościele św. Rafała pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Stanisław Janiną Gieniewską a Stanisławem Sulgarkowskim.

PRACA I OPIEKA SPOŁECZNA

— **(X) Nowy regulamin miejski dla instytucji dobroczynnych subsydiowanych przez miasto.** W celu ujednolinita przepisów dla zakładów opiekuńczych znajdujących się na terenie m. Wilna a subsydiowanych przez Magistrat, wydział miejskiej opieki społecznej wydał w dniu wczorajszym nowy regulamin obowiązujący wszystkie schroniska, internaty i żłobki miejskie.

W myśl tego regulaminu należność zakładom opiekuńczym Magistrat m. Wilna będzie wypłacał jednorazowo, za miesiąc z dołu najpóźniej dnia 10 miesiąca kalendarzowego według stawek miesięcznych, licząc po 30 dni w każdym miesiącu a mianowicie: za dzieci do 3-let lat 35 zł, ponad 3-let lat 30 zł, za starców 20 zł. Zas w internatach specjalnych za każde dziecko 60 złotych.

Zarządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia r. b. i obowiązują wszystkie zakłady opiekuńcze pobierające obecnie od Magistratu opłaty za dzieci przynależne do m. Wilna, jak również i mające pobierać w przyszłości.

— **Strejk na tle ekonomicznym.** W Nowej Wile wylubił w dniu wczorajszym strejk 120-tych sezonowych robotników zatrudnionych w firmie „Górnośląski przemysł metalowy”. Strejk ma podłoże ekonomiczne. Podobny strejk wylubił też w zakładach przemysłowych „Grzegorzewo”. Strejkują wszyscy robotnicy.

RÓŻNE

— **W numerze kwietniowym miesięcznika „Wychowanie Przedszkolne”** znajduje się treść nad bogatą, są w nim następujące artykuły:

o współzawodnictwie, Marii Uklejskiej, Nerwowość u dzieci, Dr. Kopyńskiego, Śpiewnik w przedszkolu Rytty Gnos, Gimnastyka w przedszkolu — M. Jakubowski. Prócz tego wiersze, pogadanki, ćwiczenia i t. d.

KOMUNIKATY.

— **Z Towarzystwa Przyjaciół Nauk.** 27-bj w piątek o godz. 7 wiecz. w sali 2-bj USB odbędzie się miesięczne zebranie TPN. Porządek dzienny zawiera 1) odczyt prof. Modelskiego: „Z dziejów kanonizacji św. Kazimierza”, 2) sprawy administracyjne.

— **Powieszenie nowego lokalu.** W dniu 24 bm. ks. Proboszcz Kretowicz dokonał aktu poświęcenia nowego lokalu Pierwszej Spółki Paracelajnej przy ul. Mickiewicza Nr. 4.

— **Zarząd Wileńskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzeźniczej** organizuje do rocznym zyczącym Oddział Reprezentacyjny, który wystąpi pod banderą Ligi podczas Uroczystości obchodu Święta Narodowego w dniu 3-go maja.

Wszyscy członkowie oraz członkinie Ligi interesujący się powyższem, oraz życzący przyjąć udział, proszeni są o niezwłoczne zgłoszenie się, celem otrzymania informacji, do członka Zarządu P. W. Szułmańskiego, ul. Mickiewicza Nr 1 tel. 12-78.

— **Przyjazd zastępcy wojewódzkiego przybicia Polaki p. Tomaszewskiego do Wilna.** W piątek 27 bm. przyjeżdża do Wilna zastępcy przybicia Polaki, Humacz arcydzieł literatury naszej, gorliwy propagator idei zjednoczenia polsko węgierskiego, publicysta i referent rzeczy polskich ministerstwa Spr. Zagr., p. Janosz Tomaszewski. P. Tomaszewski

Wspomnienie pośmiertne

Sp. Ignacy Żółkowski.

W dniu 24 kwietnia, o godz. 21-ej po krótkich cierpieniach zmarł porucznik rez. Ignacy Stanisław Żółkowski, Komendant Chorągwi Wileńskiej Związku Hallerczyków i zastępca Komendanta ZOW, w Wilnie.

Zmarły urodził się w r. 1895 w Petersburgu, gdzie uczęszczał do gimnazjum św. Katarzyny. W czasie wojny światowej, posłany do wojska rosyjskiego, ukończył szkołę oficerską, poczem służył w formacjach polskich. W r. 1918 walczył pod Kaniowem w szeregach II Korpusu gen. Hallera. Stamtąd szlakiem polskiego żołnierza-tulacza dotarł po kilku miesiącach do Odrodzonej Ojczyzny, aby nadal jako oficer pełnić służbę bojową w szeregach 30 pułku Strzelców Kaniowskich. W roku 1920 był czasowo Komendantem Dworca w Wilnie.

Za wierną służbę dla Ojczyzny odznaczony był Krzyżem Walecznych i Medallie Interallies. Był kawalerem Mieczy Hallerczyków i Krzyża Walecznych, Medalu Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce oraz Odznaki Frontu Pomorskiego.

Zienobilizowany z Wojska Polskiego w r. 1922 zmarły przeżył musiał ciężkie chwile w poszukiwaniu pracy zarobkowej. Lecz nie zlamalo to jego energii. Pracował potem w PKU, Wilno, a ostatnio od kilku miesięcy w Wileńskim Urzędzie Wojewódzkim.

Oddawał się chętnie pracy czynnej wśród byłych wojskowych. Od roku 1923 był członkiem Związku Hallerczyków, a od 1925 Komendantem Chorągwi Wileńskiej tego Związku. Był również zastępcą Komendanta ZOW, w Wilnie. Należał do Zw. Oficerów Rezerwy i T-wa „Sokół”.

Zmarłego cechowały prawości charakteru, szczerść w stosunkach z kolegami, a nade wszystko miłość Ojczyzny i rozumienie ciężkich obowiązków w służbie dla dobra Narodu i Państwa.

Zmarł z dala od rodziny, która być może nawet nie dowiędzie się nigdy o jego przedwczesnym odejściu z szeregow obronców Ojczyzny.

Pozostawił wśród towarzyszy broni i znajomych najlepszą pamięć i żal po sobie. Niech więc Ziemia Polska, którą tak szczerze kochał lekka Mu będzie.

Cześć jego pamięci.

Związek Organizacji Wojskowych w Wilnie, Związek Hallerczyków, Chorągwi w Wileńskiej.

na zamiar wygłosił referat dyskusyjny w Towarzystwie Polsko-Węgierskim. Blizsze szczegóły podamy jutro do wiadomości.

TEATRY I MUZYKA.

— **Reduta na Pohulance „Ptak”.** Dziś poraz trzeci, Zespół Reduty przedstawi komedję w trzech odsłonach Jerzego Szaniawskiego — „Ptak”. Rzeczą dzieje się w mieście prowincjonalnem. W przedstawieniu biorą udział: J. Osterwa, St. Kornaćka, E. Sciborowa, S. Butkiewicz, Z. Chmielewski, J. Cornobis, W. Gasiński, M. Pill i L. Wolejko. Oprawa sceniczną Iwa Galla Muzka Eugenjusza Dziwulskiego. Bilety nabywać można w biurze „Orbis” do godz. 16-30 i w kasie teatru do godz. 17-30. Początek o godz. 20-30.

Jutro i dni następnych — „Ptak”. Teatr Polski (sala „Lutnia”). Wygłoszą J. Smorsarska i J. Miłtoś. Jutro J. Smorsarska wystąpi po raz pierwszy w sztuce „Lutnia i Miłtoś” Schillera w roli Ludwiki.

— **Popołudniowa niedziela.** W niedzielę, wyjątkowo o godzinie 3-jej po poł. grana będzie po raz ostatni w sezonie sensacyjna sztuka A. Tolstaja i P. Szczegolewa „Spisek Carowej” (Rasputin).

— **Kecial Józefa Śliwskiego.** W niedzielę dn. 29 kwietnia o godz. 6-jej po poł. w sali Teatru Polskiego odbędzie się recital fortepianowy znakomitego pianisty Józefa Śliwskiego.

Bilety wczasu nabywać w kasie Teatru Polskiego „Lutnia”.

RADJO—WILNO.

Czwartek dn. 26 kwietnia 1928 r.

15.30—16.00: Transmisja z Warszawy: „Polska wspólczesna” odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich wygłosi prof. Aleksander Janowski.

16.00—16.15: Chwilka litewska.

16.15—16.30: Komunikat harcerski.

16.30—16.55: „Zwrot ziorów biblioteki Wileńskiej” — Polscy Czytawie” odczyt II wygłosi dyr. Stefan Rygiel.

16.55—17.15: „Amatorska i handlowa uprawa warzyw” odczyt z działu „Ogrodnictwo” wygłosi prof. Szkoły Ogrodniczej Severyn Monkiewicz.

17.20—17.45: Transmisja z Warszawy: „Wśród książek” przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mościcki.

17.45—18.35: Transmisja z Warszawy: Audycja literacka, Impresja o wielkich wiozących pisarzach R. Zrebowicza z ilustracją recytacyjną i muzyczną.

19.00—19.25: Gazetka radiowa.

19.25—19.35: Sygnał czasu i rozmaitości.

19.35—20.00: „Zadania współczesnej medycyny” odczyt z działu „Medycyna” wygłosi prof. U. S. b. Dr. Stanisław Trzebiński.

20.00—20.25: Pogadanka radiotechniczna.

20.30—22.00: Koncert wieczorny kameralny, transmitowany na inne polskie stacje. Wykonawcy: Prof. Aleksander Kontowicz (skrzypce), Leon Alban (woloncel), dr. Tadeusz Szeliowski (fortepian) i słowo wstępne.

23.05 : Komunikaty PAT.

22.30—23.30: Transmisja muzyki tanecznej z rest. „Achusz” w Wilnie.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **(r) Na stary sposób.** Kupiec Jochel Margolis z ul. Kolejowej, w załatwieniu transakcji, posłał przez dozorcę domu Nr. 37 przy ul. Niemieckiej paczkę, nolicając doreczyć ją integratorem Zameczkowi, posiadającemu pracownię przy ul. Zawalnej Nr. 35.

Kiedy wysłannik zbliżał się pod wskazywany adres, poszedł do niego nieznajomy, oświadczywszy, że jest właśnie Zameczkiem i oczekuje na towar przesyłany mu przez Margolis.

Dozorca nie podejrzewając podstępny wreczysł rekomeny Zameczkowi paczkę i zadowolony, że wypełnił polecenie dokładnie, wrócił do domu.

Dopiero po pewnym czasie przekonał się, że jakiś osobnik, wyszukując posiadane informacje, beczelnie przytaczając sobie cudzą własność, a mianowicie sztukę satyny, zawierającą 320 metr.

Poszkodowany margolis, który uważał o wyrażonej kradzieży władze śledcze, ocenia stratę na 700 zł.

Antoni Zawisza

Obywatel Ziemi Kowieńskiej, inżynier, b. dyrektor Wileńskiego Banku Ziemskiego po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzonej Św. Sakramentami zasnął w Bożu dnia 15 kwietnia 1928 roku w wieku lat 66.

Złożenie zwłok w grobach rodzinnych w Wodoktach Małych odbyło się 17 kwietnia b. r.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy Jego odbędzie się w Wilnie w kościele Św. Jakóba w piątek 27 b. m. o godz. 9 min. 30, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego

Strona Rodzina.

40-ty dzień procesu „Hramady”

W dalszym ciągu odczytywania dowodów rzeczowych znalezionych w Krestinternu, a sprawą obecną. **Przewodniczący.** O Kominternie i Krestinternie jest mowa na początku aktu oskarżenia.

Mec. Honigwill. My nie mieliśmy wpływu na redagowanie aktu oskarżenia, gdybyśmy mieli go, nie byłoby mowy o Krestinternie.

Przewodniczący. W jakim celu prosi pan o dołączenie programu PPS?

Mec. Honigwill. Chodzi nam o możliwość przeprowadzenia analogii.

Sąd przychylił się do wniosku o broni i przystępuje do odczytywania protokołu oględzin, protokołów posiedzeń hurtków, oraz szeregu listów centr. sekretariatu do komitetów powiatowych i inżynierów zaufania „Hramady”.

W jednym z tych listów funkcjonariusz Centr. Sekr. Makowski, podpisujący w zastępstwie Bursewicz, wyraża się b. niechętnie o PPS, że drugie sąż widać wyraźnie, że na terenie gimnazjów białoruskich w Radoszkowiczach i Wilnie istniały hurtki „Hramady”. Sekretariat pisze do jednego z uczni, polecając mu organizację hurtki.

Oskarżony Miotła usiłuje osłabić moc tych dokumentów twierdzeniem, że najwięcej rewolucyjne rezolucje uchwalone były w hurtku, któremu przewodniczył zamordowany następnie w Wilnie Guryn. Twierdzi on, że Guryn był na usługach policji i z jej polecenia tworzył na terenie pow. Brastawskiego hurtki.

Kiedy Guryn zaczął być konfidentem policji nie zostało stwierdzone. natomiast wiadomem jest, że był to wybitny działacz KPZB, a jednocześnie członek „Hramady”.

Dziś dalszy ciąg, prawdopodobnie badanie biegłych buchalterów.

Mec. Honigwill. Ja też nie widzę żadnej łączności pomiędzy sprawą, a programem P.P.S.

Mec. Honigwill. Ja też nie widzę

Samowola czy rozporządzenie władz kowieńskich?

Ze źródeł urzędowych dowiadujemy się, że na odcinku granicznym Grzybianie gm. Janiskiej pow. Świeciańskiego policja litewska żąda opłaty za wzywianie przepustek rolnych wydanych przez władze polskie po 2 złote od każdej rodziny. Jak wiadomo władze polskie nie pobierają żadnych opłat za przepustki rolne z równo obywateli polskich, jak i litewskich.

Katastrofa autobusowa na ul. Wilkomierskiej.

Szofer i konduktor byli pijani. — 5 osób rannych.

W dniu wczorajszym wydarzyła się w Wilnie poważna katastrofa autobusowa, która pociągnęła za sobą ofiary w postaci ciężko rannych ludzi. Rzeczą się miała jak następuje. Rano około godziny 7-jej autobus Nr. 14.364 firmy samochodowo-autobusowej Waclawa Kotowskiego, zdążył z Wilna do Mejszagoly. Pasażerowie nie czuli się bardzo spokojnie w autobusie, bowiem każdemu już na początku rzuciło się w oczy, iż załoga szofer jak konduktor byli w stanie podchmielonym. Okazało się jednak o wiele gorzej, niż to się miało pierwszy raz oka wydawało, mianowicie ludzie ci byli poprostu pijani.

Szofer, 27 letni Mieczysław Kowalczyk, naturalnie, jak to bywa w takich wypadkach, „dał gazu” i samochód pedził z wielką szybkością. O Mejszagola.

Prócz tego ranni zostali pasażerowie: Piotr Mackusz, z zawodu cieśla, zamieszkały w Duktach, Chaciek Wolson (W. Pohlanka 14) i Jan Berezko z gminy Rymszańskiej.

Między innymi należy zaznaczyć, że wspomniany autobus nie posiadał koncesji kursowania na linii Wilno-Mejszagola.

Demonstracja bezrobotnych przed gmachem Województwa.

W dniu wczorajszym udała się do p. Wojewody delegacja pewnej kategorii bezrobotnych celem wyjedna interwencji p. Wojewody w sprawie udzielenia im pracy, ewentualnie przywrócenia coiniejących zapomóg. Pan Wojewoda wysłuchał delegatów i obiecał im zająć się sprawą.

W trakcie tego, kiedy delegaci konferowali z p. Wojewodą, przed gmachem

Cyrk.

Pierwszy sukces Sztekkera.

Zapowiedź przyjazdu mistrza Polski, Teodora Sztekkera, ściągająca do cyrku tłumy publiczności.

Wieczór rozpoczął się walką dwóch asów turnieju: Pineskiego i Bryla, która mimo obopólnych wysiłków, po 20 min. rezultatu nie dała.

Gorąco oklaskiwany Sztekker wystąpił do walki z wienieczym Hubertem. W 30 sekundzie po zastosowaniu efektownego młynka z tylnego pasa Sztekker zatrzymał nad swym przeciwnikiem. Burza oklasków była nagrodą za piękne zwycięstwo.

Przez 14 min. skutecznie operat się Sztekker przeważając siłę Poschofa, zwyciężony został przetrznięt przed bistro. Dużo humoru wnosząc decydujące spotkanie Niemca Willinga z Budrusiem. W 27 min. Willing ciężarem swego cielska przytłoczył dzielnie broniącego się Budrusa.

Dziś w czwartek walczą: Poschof — Prohaska, Sztekker — Petersen, oraz 2 de-

cydujące: Willing — Szczerbiński i Orłow — Budrus.

T. Szteker contra Zbyszko-Cyganiowiec.

Sensacyjne spotkanie gwiazd zapasniczych polskiego.

W związku z ziemieszczonym przez nas listem znanego polskiego zapasnika S. Zbyszko-Cyganiowicza, wyzywającego na mecz walkę z Zbyszko-Cyganiowiczem, który obecnie w Wilnie Teodora Sztekkera, zwycięzcy na ostatniej olimpiadzie zapasniczej w Berlinie, dowiadujemy się, że p. Sztekker wrócił się do polskiego komitetu olimpijskiego z prośbą o objęcie protektoratu nad jego meczem ze Zbyszko-Cyganiowiczem.

Zżyć należy, by sensacyjne te spotkanie przyciągnęło liczne rzesze publiczności, gdyż dochód z niego przeznaczony będzie w większej części na cele wysłania do Amsterdamu amatorskiej ekspedycji zapasniczej.

Spotkanie, o którym mowa, odbędzie się w Warszawie, przypuszczalnie za miesiąc, to jest po ukończeniu obecnego turnieju wileńskiego.

Walne zebranie oddziału wileńskiego Polskiego Czerwonego Krzyża.

We wtorek 24 b. m. o godz. 18 wśród powszechnego zainteresowania rozpoczęły się obrady dorocznego walnego zebrania członków Wileńskiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. Przy stole prezydenckim zasiadli wojewoda wileński Raczewski, biskupi Bandurski i Michalkiewicz, inspektor armii gen. Burhardt-Bukacki, prezes Izby Kontroli Pietraszewski, kurator Pogorzański, prezes Uniechowski. Obrady zajął wojewoda Raczewski, jako dotychczasowy prezes Komitetu Czerw. Krzyża, podkreślając doniosłość zadań tej instytucji.

Walne zebranie uczciło przez powstanie pamięć ś. p. d-ra Michniewicza, zasłużonego pracownika Tow. Czerw. Krzyża.

Następnie kierownictwo obrad objął powołany na przewodniczącego walnego zebrania kurator Oddziału szkolnego Pogorzański.

Prezes zarządu Uniechowski składając sprawozdanie za rok 1927 zabrał głos, przedstawiając ogólny obraz województwa wileńskiego i nowogródzkiego, a liczącego 1456 członków (z których blisko 1000 należało do oddziału wileńskiego). Zarząd prowadził wytyżoną akcję na wielu polach, rozwijał agitację wśród ludności wiejskiej, organizował oddziały na prowincji, udzielał informacji i wywiadów. Osobny dział stanowiły funkcje sanitarno-mobilizacyjne, obrona przeciwgazowa i ratownicza. 5000 z górą słuchaczy z najszerszych sfer słuchało odczytów instruktorów, zaś z kursów w liczbie 16 korzystało 1360 osób, z których 592 zdało egzamin na t. zw. kierowników sekcji, 55 siostr rezerwy ujęzycza na specjalne kursy. Z działalności społeczno-kulturalnej należy wymienić organizowanie „Kół Młodzieży Czerw. Krzyża”, opiekę nad uchodźcami z Litwy, działalność w sprawie wymiany więźniów z Litwą i t. d. W czasie Koronacji cudownego obrazu M. B. Ostrobramskiej Czerwony Krzyż zorganizował 27 punktów pomocy sanitarnej przy udziale 136 lekarzy i 215 sanitariuszy, udzielając pomocy w 252 wypadkach zaskarżenia.

W końcu prezes Uniechowski przedstawił sprawozdanie budżetowe za rok 1927, plan prac na rok bieżący oraz preliminarz budżetu na rok 1928, wyrażający się w ogólnej sumie 63.837 zł., z czego kwota 42.000 zł. ma być wydatkowana w dziale sanitarnym, w związku z zadaniami obrony państwowej, między innymi na organizowanie lotnych oddziałów lekarskich do walki z epidemią chorób oczu w niektórych powiatach (19.500 zł.).

W dyskusji uczestniczyli naczelnik Jocz, dr. Obieziński, Wojewoda Raczewski, ppłk. Kiakiszto.

Na wniosek komisji rewizyjnej, przedstawiony przez prezesa Izby Kontroli Pietraszewskiego, walne zebranie udzieliło zarządowi absolutorium z rachunków za rok 1927. Następnie zatwierdzono preliminarz wydatków na rok 1928, jakoteż plan prac w bieżącym roku.

Do Komitetu Oddziału Wileńskiego Czerw. Krzyża, składającego się z 37 osób, w miejsce ustępujących w myśl statutu przez losowanie członków walne zebranie wybrało pp. ks. biskupa Michalkiewicza, prez. Maleckiego, prez. Folejewskiego, generała Burhardt-Bukackiego, wiceprez. Czyżyka, prez. Izyckiego-Hermana, prez. Staszewskiego, Wład. Hołownię, p. Meyzowiczową, Włodzisławską, Karola Karabanowicz, Kuratora Pogorzańskiego, profesora Michejda. Do komisji rewizyjnej powołano pp. prez. Pietraszewskiego, prez. Zółtowski, ppłk. Iwo Grzyńskiego, Józef Małowski, Włodzisławskiego.

Ks. biskup Michalkiewicz wyraził Wileńskiemu Oddz. Czerwonego Krzyża i Prezesowi jego Zarządu Unie-

chowskiemu uznanie i podziękowanie za zorganizowanie w czasie koronacji Obrazu M. B. O. pomocy sanitarnej dla ludności, stwierdzając, iż pogotowie ratunkowe funkcjonowało znakomicie. Prezes Uniechowski podkreślił zasługi oddane w tej mierze przez personel szpitala wojskowego i Uniwersytetu Stef. Batorego.

Na wniosek przewodniczącego kuratora Pogorzańskiego walne zebranie wśród oklasków wyraziło uznanie i wdzięczność zarządowi z podkreśleniem specjalnych zasług prezesa Uniechowskiego, będącego duszą instytucji.

Po walnym zebraniu odbyło się posiedzenie Komitetu Okr. Prezesem Komitetu wybrany został p. Jan Malecki, Prezes Izby Skarbowej, zaś dotychczasowy prezes Komitetu p. Wojewoda Raczewski z powodu nawału pracy zmuszony był prezesurę złożyć. Komitet wyrażając żal z powodu ustąpienia p. Wojewody złożył mu gorące podziękowanie za usługi i pracę w Czerwonym Krzyżu, prosząc o odczytanie nadal opiekę tej instytucji. Pierwszym wiceprezesem komitetu został prezes Zarządu Uniechowski, drugim wiceprezesem wybrano prez. M. Wilna, p. Folejewskiego, sekretarzem mec. Romana Turczyńskiego.

W skład zarządu weszli: pp. Uniechowski, (prez.), Michejda, Bobiatyński, Szmurło, Włodzisławski, Obie-

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
SALA MIEJSKA
ul. Ostrobramska 5.

Od dnia 25 do 29 kwietnia 1928 r. w kinie będzie wyświetlany film historyczny: „Sad Boży” (Maksymilian von Habsburg) dramat w 10 aktach, osnuty na tle powieści Charlesa Majora p. t. „Iolanda”. W roli głównej: gen. Janina Davies. Nad program: „Bajanie w obłokach” w 1 akcie. W poczekalni koncerty Radio. Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. Szczerbickiego. Kasa czynna od godz. 3 min. 30. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następny program: „ZNAK ZORY”.

Kino-Teatr „HELIOS”
Wileńska 38.

Dziś Najpopularna osobistość, kobieta najpiękniej zbudowana, za którą szaleje cały świat, czarna królowa Paryża—mulatka **JÓZEFINA BAKER** w roli tytułowej we wspaniałym dramacie p. t. „**CZARNA VENUS**” specjalne opracowanie Maurycego Dekobry. Film ten wzbudził niebywały entuzjazm na obu półkulach. Seansy o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

Kino-Teatr „POLONIA”
ul. A. Mickiewicza 22.

Dziś nadzwyczajna premiera! 3 gwiazdy ekranu: **PAUL WEGENER, IWAN PETROWICZ** i **ALICE TERRY** w najcudowniejszym, filmie świata **UPIRNE OCEJ** Dzieje pięknej kobiety, uprowadzonej w przeddzień ślubu przez czarnoksiężnika, oddającego się studiom czarnej magii, celem którego jest stworzenie życia ludzkiego, do czego potrzebna mu jest krew serca niewinnej dziewczyny, którą zmusza ją być w jego ręku bezwolnym narzędziem. Początek o g. 4. Ostatni s. 10.30. Bilety honorowe na premię i w dni świąteczne nie ważne.

Kino-Teatr „WANDA”
Wileńska 30.

Dziś! Wspaniały arcydzieło kinematografii! **POTĘGA MIŁOŚCI** (Posel do Parlamentu) Czaruje erotyczny dramat w 12 akt. W rolach tytułowych: bożyszcze ekranu, wszechświatowej sławy **IWAN MOZZUCHIN** i uroczą **NATALIA LISIENKO**.

Kino Kolejowe „OGNISKO”
(obok dworca kolejowego).

Dziś i dni następnych! Rekordowy „Tędrówka” (Pieśń miłości) współczesny dramat salonowy w 12 aktach, według słynnej powieści Heleny Minkowskiej. W rolach głównych: **JADWIGA SMOSARSKA, JÓZEF WĘGRZYŃ** i inni. Początek seansów o g. 5, w niedzielę o g. 4. Ceny miejsc: I i II m. po 1 zł., III m. po 75 gr. i kupon do łoża — 1 zł. 40 gr. **UWAGA:** W kancelarii „Ogniska” przyjmuje się zapisy do Kółka operowego młodzieży pod kierown. p. M. Worotyńskiego.

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe
poważnie załatwia:
Lokaty gotówki i pożyczki,
Pośrednictwo w nabywaniu i sprzedaży wszelkich nieruchomości.
Dokonywa szacunków przez wybitne siły fachowe.
Pisze podania, tłumaczy i przepisuje na maszynie.
Pośrednictwo w wynajmie mieszkań. o-1181

Ogłoszenie konkursu
Magistrat miasta Nowogródka

ogłasza konkurs na wykonanie triangulacji miasta podług instrukcji Ministerstwa Robót Publicznych z 1920 roku dla pomiarów metodą trygonometryczną, oraz innych instrukcji względnie rozporządzeń tegoż Ministerstwa. Powierzchnia obszaru triangulacyjnego wynosi około 4.500 ha.

Inżynierowie miernicy specjaliści w triangulacji i miernictwie przysięgli zechcą złożyć oferty do Magistratu miasta Nowogródka, do dnia 15 maja 1928 r. do godz. 12-ej.

Warunki: triangulacja ma być bezwzględnie wykonana w roku bieżącym, a operat pomiarowy ma być oddany w terminie najpóźniej do 1. IV. 1929 r.

Triangulacja ma uwzględnić najkorzystniejsze ze względów pomiarowych założenie sieci poligonowej dla pomiaru miasta i jego obwodnicy (Teren III kl.).

Należy podać w ofercie: 1) cenę jednostkową za 1 ha, obejmującą całkowity koszt wykonania triangulacji wraz z budową znaków triangulacyjnych, materiałami i robocizną i t. d. za obszar do 3.000 ha, do 4.000 ha, do 5.000 ha.

2) wymienić przyjęte przez Ministerstwo Robót Publicznych prace z zakresu triangulacji.

3) podać dokładny adres ubiegającego się. Blizsze szczegóły spisane będą w umowie. Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty najlepiej według zdania Magistratu, odpowiadającej interesom miasta. (—) A. Czechowicz, Burmistrz m. Nowogródka.

chowskiemu uznanie i podziękowanie za zorganizowanie w czasie koronacji Obrazu M. B. O. pomocy sanitarnej dla ludności, stwierdzając, iż pogotowie ratunkowe funkcjonowało znakomicie. Prezes Uniechowski podkreślił zasługi oddane w tej mierze przez personel szpitala wojskowego i Uniwersytetu Stef. Batorego.

Pensjonat „Uroczę Werki”
POD WILNEM
pokoje z całonocnym utrzymaniem
Table d'hôte. Otwarcie 15 maja 1928 r.
Zarząd w Wilnie: ul. Dąbrowskiego 10, m. 4. Helena Pietkiewiczowa. — 2

Magistrat miasta Wilna ogłasza
Przetarg

na budowę pawilonu Targów Południowych w Wilnie o powierzchni 2039 mtr kw. Potrzebnych informacji oraz planów, słępych kosztorysów, opisów i warunków budowy udzieli Dyrekcja Targów Południowych i Wytwórni Rolniczo-Przemysłowej w gmachu Magistratu m. Wilna ul. Dominikańska 2, pokój Nr. 25 każdego dnia za wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 12 do 2 popoł. Termin składania ofert upływa dn. 4 maja 1928 r. o godz. 10 rano. Przetarg odbędzie się dn. 4 maja 1928 r. o godz. 12 w południe. Przy zgłoszeniu oferty musi być złożony dowód wpłacenia w kasie miejskiej wadium w kwocie 3 proc. od sumy oferowanej. Plan i kosztorys słępy oraz opis i warunki budowy można nabyć w Dyrekcji po 15 zł. za całość.

SŁUCHAWKI nawet najbardziej zużyte doprowadza do idealnej czystości „**RARJO-POGOTOWIE**”, pracownia konstrukcyjno-reparacyjna ul. Mickiewicza Nr. 30.

Od dnia 25 do 29 kwietnia 1928 r. w kinie będzie wyświetlany wspaniały film historyczny: „Sad Boży” (Maksymilian von Habsburg) dramat w 10 aktach, osnuty na tle powieści Charlesa Majora p. t. „Iolanda”. W roli głównej: gen. Janina Davies. Nad program: „Bajanie w obłokach” w 1 akcie. W poczekalni koncerty Radio. Orkiestra pod dyrykcją p. Wł. Szczerbickiego. Kasa czynna od godz. 3 min. 30. Ceny biletów: parter 80 gr., balkon 40 gr. Następny program: „ZNAK ZORY”.

Dziś! Wspaniały arcydzieło kinematografii! **POTĘGA MIŁOŚCI** (Posel do Parlamentu) Czaruje erotyczny dramat w 12 akt. W rolach tytułowych: bożyszcze ekranu, wszechświatowej sławy **IWAN MOZZUCHIN** i uroczą **NATALIA LISIENKO**.

Dziś nadzwyczajna premiera! 3 gwiazdy ekranu: **PAUL WEGENER, IWAN PETROWICZ** i **ALICE TERRY** w najcudowniejszym, filmie świata **UPIRNE OCEJ** Dzieje pięknej kobiety, uprowadzonej w przeddzień ślubu przez czarnoksiężnika, oddającego się studiom czarnej magii, celem którego jest stworzenie życia ludzkiego, do czego potrzebna mu jest krew serca niewinnej dziewczyny, którą zmusza ją być w jego ręku bezwolnym narzędziem. Początek o g. 4. Ostatni s. 10.30. Bilety honorowe na premię i w dni świąteczne nie ważne.

Dziś! Wspaniały arcydzieło kinematografii! **POTĘGA MIŁOŚCI** (Posel do Parlamentu) Czaruje erotyczny dramat w 12 akt. W rolach tytułowych: bożyszcze ekranu, wszechświatowej sławy **IWAN MOZZUCHIN** i uroczą **NATALIA LISIENKO**.

Dziś i dni następnych! Rekordowy „Tędrówka” (Pieśń miłości) współczesny dramat salonowy w 12 aktach, według słynnej powieści Heleny Minkowskiej. W rolach głównych: **JADWIGA SMOSARSKA, JÓZEF WĘGRZYŃ** i inni. Początek seansów o g. 5, w niedzielę o g. 4. Ceny miejsc: I i II m. po 1 zł., III m. po 75 gr. i kupon do łoża — 1 zł. 40 gr. **UWAGA:** W kancelarii „Ogniska” przyjmuje się zapisy do Kółka operowego młodzieży pod kierown. p. M. Worotyńskiego.

Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe
poważnie załatwia:
Lokaty gotówki i pożyczki,
Pośrednictwo w nabywaniu i sprzedaży wszelkich nieruchomości.
Dokonywa szacunków przez wybitne siły fachowe.
Pisze podania, tłumaczy i przepisuje na maszynie.
Pośrednictwo w wynajmie mieszkań. o-1181

Ogłoszenie konkursu
Magistrat miasta Nowogródka

ogłasza konkurs na wykonanie triangulacji miasta podług instrukcji Ministerstwa Robót Publicznych z 1920 roku dla pomiarów metodą trygonometryczną, oraz innych instrukcji względnie rozporządzeń tegoż Ministerstwa. Powierzchnia obszaru triangulacyjnego wynosi około 4.500 ha.

Inżynierowie miernicy specjaliści w triangulacji i miernictwie przysięgli zechcą złożyć oferty do Magistratu miasta Nowogródka, do dnia 15 maja 1928 r. do godz. 12-ej.

Warunki: triangulacja ma być bezwzględnie wykonana w roku bieżącym, a operat pomiarowy ma być oddany w terminie najpóźniej do 1. IV. 1929 r.

Triangulacja ma uwzględnić najkorzystniejsze ze względów pomiarowych założenie sieci poligonowej dla pomiaru miasta i jego obwodnicy (Teren III kl.).

Należy podać w ofercie: 1) cenę jednostkową za 1 ha, obejmującą całkowity koszt wykonania triangulacji wraz z budową znaków triangulacyjnych, materiałami i robocizną i t. d. za obszar do 3.000 ha, do 4.000 ha, do 5.000 ha.

2) wymienić przyjęte przez Ministerstwo Robót Publicznych prace z zakresu triangulacji.

3) podać dokładny adres ubiegającego się. Blizsze szczegóły spisane będą w umowie. Magistrat zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty najlepiej według zdania Magistratu, odpowiadającej interesom miasta. (—) A. Czechowicz, Burmistrz m. Nowogródka.

ogłasza konkurs na wykonanie triangulacji miasta podług instrukcji Ministerstwa Robót Publicznych z 1920 roku dla pomiarów metodą trygonometryczną, oraz innych instrukcji względnie rozporządzeń tegoż Ministerstwa. Powierzchnia obszaru triangulacyjnego wynosi około 4.500 ha.

Inżynierowie miernicy specjaliści w triangulacji i miernictwie przysięgli zechcą złożyć oferty do Magistratu miasta Nowogródka, do dnia 15 maja 1928 r. do godz. 12-ej.

Warunki: triangulacja ma być bezwzględnie wykonana w roku bieżącym, a operat pomiarowy ma być oddany w terminie najpóźniej do 1. IV. 1929 r.

Triangulacja ma uwzględnić najkorzystniejsze ze względów pomiarowych założenie sieci poligonowej dla pomiaru miasta i jego obwodnicy (Teren III kl.).

Należy podać w ofercie: 1) cenę jednostkową za 1 ha, obejmującą całkowity koszt wykonania triangulacji wraz z budową znaków triangulacyjnych, materiałami i robocizną i t. d. za obszar do 3.000 ha, do 4.000 ha, do 5.000 ha.

GIEŁDA WARSZAWSKA

25 kwietnia 1928 r.

Dewizy i waluty:	Tranz.	Sprz.	Kupno
Dolary St. Zjedn.	8,90	8,92	8,88
Belgia	124,52	124,83	124,21
Holandia	359,24	360,14	358,34
Londyn	43,51	43,61	43,41
Nowy-York	8,90	8,92	8,88
Paryż	35,11	35,20	35,02
Praga	26,42	26,48	26,36
Szwajcaria	171,82	172,25	171,39
Stokholm	239,35	239,95	238,75
Wiedeń	125,43	125,74	125,12
Włochy	46,98	47,10	46,86

Papiery procentowe:
listy i obl. Banku Gosp. Kraj. 94—
5 proc. konwersyjna 61,50 62,
dolarowa 85,50
konwersyjna kolejowa 103, 104,—
Dolarówka 79,25 79,50 79,

Folwark

około 100 ha, w powiecie Wileńskim, niedaleko stacji, do sprzedania. Posrednictwem wykluczone. Zgłoszenia do administracji „Słowa” pod „K. S.”

Nasiona gospod. warzywne, kwiatowe, cebulki, drzewka i krzewy owocowe, jagodowe, parkowe, **Sole Nawozowe „Chorow”**, oraz inne nawozy sz. uczne poleca Hodowla Nasion S. Wilpiszewski. Sprzedaż w „Sklepie Rolniczym” Szwarcowa 1 (Wielka 15). Cenniki bezpłatnie. 1400 1

12 pokoi
zaraz do wynajęcia, ul. WIELKA 15, można rozdzielić na 2 mieszkania. Dow. się na miejscu lub u dorozczy. 2

OTOMANA
moderne, mało używana, pluszowa, z lustrem i tumbami, do sprzedania. Dow. w Biurze Ogłoszeń S. Jutana, ul. Niemiecka 4, tel. 222. — o

Poszukuje
mieszkania 3 pokojowego z kuchnią, od gospodarza. Oferty do „Słowa” pod „B.” — 1

Orłowo „HALINA”
pensjonat A. Sobolewskiej, pieśń 10 minut od morza. Wykwintna kuchnia, pocieci, elektryczność, kanalizacja, staranne prowadzenie. Zamówienia: Warszawa, Boduena 1 m. 6. o 681

Karpie
królewskie, narybek, Tarkaki, do sprzedania. St. Horodaki, Mieczysław Wołczański 1828 2

Lokal
potrzebny na Biuro Techniczne 2 — 3 pokoje ze sklepem lub bez, centrum miasta. Oferty do Redakcji „Słowa”. 1832—o

M. Wileński i S-ka
Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny. Istnieje od 1843 r. Fabryka i skład mebli: jadalne, sypialne, salony, gabinet, łóżka, nikiel, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła, dekoracje i t. p. Dobre warunki i na raty.

Poszukuje
posady maszynistki, mam własną maszynę do pisania. Zgłoszenia do administracji „Słowa” dla D. S.

MIESZKANIE
od 3 do 6 pokoi poszukujemy dla solidnych lokatorów z gotówką przy zwrocie ew. remontu lub kosztów D. H.-K. „Zachęta” Gdańska 6, tel. 9-05

Poszukuje się
mieszkania 2 3 pokojowego z kuchnią. Zgłoszenia do „Słowa” pod „komorne”. 1831 1

Kupię
różne meble używane i materace wlosiane, lub wlos. Wileńska 8 m. 6. 1831 1

Poszukuje się
mieszkania 2 3 pokojowego z kuchnią. Zgłoszenia do „Słowa” pod „komorne”. 1831 1

Poszukuje się
mieszkania 2 3 pokojowego z kuchnią. Zgłoszenia do „Słowa” pod „komorne”. 1831 1

Poszukuje się
mieszkania 2 3 pokojowego z kuchnią. Zgłoszenia do „Słowa” pod „komorne”. 1831 1

Poszukuje się
mieszkania 2 3 pokojowego z kuchnią. Zgłoszenia do „Słowa” pod „komorne”. 1831 1

Poszukuje się
mieszkania 2 3 pokojowego z kuchnią. Zgłoszenia do „Słowa” pod „komorne”. 1831 1

Poszukuje się
mieszkania 2 3 pokojowego z kuchnią. Zgłoszenia do „Słowa” pod „komorne”. 1831 1

Poszukuje się
mieszkania 2 3 pokojowego z kuchnią. Zgłoszenia do „Słowa” pod „komorne”. 1831 1

Poszukuje się
mieszkania 2 3 pokojowego z kuchnią. Zgłoszenia do „Słowa” pod „komorne”. 1831 1



UNIA TRAKI
Zjednoczone Fabryki Maszyn oddział
C. BLUMWE i SYN Tow. Akc.
BYDGOSZCZ.
Najnowszej konstrukcji
Wydajność do 100 m³ dziennie
Wszelkie maszyny do obróbki drzewa.
Przedstawicielstwo na woj. Wileńskie i Nowogródzkie
i skład maszyn wystawowych:
„LECHJA” Sp. Akc. Wilno. Ul. Ostrobramska 29. Tel. 13-10
Prospekty i kosztorysy bezpłatnie. Na żądanie wizyty inżynierów.

Motor
do łodzi do sprzedania. Wilno, Kalwaryjska 6, „Taksomator”. o 6981

LEKARZE
DOKTOR **D. ZELDOWICZ**
chor. weneryczne, syfilis, narządów moczowych, od 9—1, od 5—8 wiecz.

Kobieta-Lekarz
Dr. Zeldowiczowa
KOBIECE, WENERYCZNE, NARZĄDOWE, MOCZOWE. od 12—2 i od 4—6, ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

DOKTOR
K. GINSBERG
choroby weneryczne, syfilis, choroby skórne. Wilno, ul. Wileńska 31, telefon 567. Przyjmuje od 8 do 1 i od 4 do 8.

DOKTOR
M. Naumikiewicz
choroby weneryczne, syfilis, choroby skórne. Wilno, ul. Wileńska 33 m. 1. W. Z. 29-11 28 r. L. 2271-IV.

DOKTOR
BUKIEWICZ
choroby weneryczne, syfilis, choroby skórne, ul. Mickiewicza 9, wejście z ul. Śniadeckich 1, przyjmuje od 4—7.

Dr. G. WOLFSON
weneryczne, moczowe i skórne, ul. Wileńska 7, tel. 1067. — 182

Doktor Medycyny
A. CYMBLER
choroby skórne, weneryczne i moczowe. Elektroterapia, kąpiele solne. Mickiewicza 12, róg Tatarskiej 9-2 i 5-8. 98— W.Z.P. 43.

Inżynier agronom
30 lat, kawaler, praktyka w wielkich majątkach, z najlepszymi świadectwami i rekomendacjami poszukuje odpowiedniej POSADY, kask. zgłoszenia do „Słowa” dla Inżyniera Agronomii o-181

Specjalne laboratorium Rembrandt
dla amatorów fotografów Wilno, ul. św. Janka 6 2, telefon 12—88. Wywoływanie, kopiowanie, powiększanie pod kierownictwem specjalisty fotografa. Tanie i dobre wykonanie. 1385-8

Ogłoszenie.
Dnia 14 maja 1928 roku o godzinie 12 odbędzie się w Nowogródzie w Urzędzie Wojewódzkim usty przetarg na 2 osobowe samochody Ford i Fiat, zaś dnia 15 maja w Państwowym Zarządzie Drogowym w Lidzie usty przetarg na półciężarowy samochód Ford.

Jeśli w tych dniach przetargi do skutku nie doszły, to ponownie wyznaczają się w Nowogródzie na 21 maja, a w Lidzie na 22 maja. Stający do przetargów winni złożyć w Urzędzie wadium 100 złotych.

Za Wojewodę inż. A. Zubelewicz p. o. Dyrektora

Kim był ten człowiek i czego chciał od niej?
Nie mogła już uciec, to też ukryła swój niepokój i skierowała się ku niemu.

Nieznajomy zdjął czapkę futrzaną i ukłonił się jej nisko.

— Sanie czekają. — rzekł po niemiecku.

— Ale, kim pan jest? — zapytała Wirginia w tym samym języku. — i czyje są te sanie?

— Hrabia Arany przysłał mnie po panią! — odrzekł.

Westchnienie ulgi wyrwało się z jej piersi. A więc Clive powrócił do pałacu i wysłał po nią sanie! Dziwili ją tylko to, że sam po nią nie przybył, ale może czekał na nią w saniami? Chciała zapytać o niego, lecz człowiek w koczku z pośpiechem ruszył naprzód.

W milczeniu minęli aleję. Śnieg był tak głęboki, że z trudnością szła, zapadając co chwila głęboko. Z radością myślała, że za chwilę ujrzy sanie, które ją dowiozą do Włostowa.

Zaczynała układać sobie, jak wyłomaczyć hrabiemu nagry swój wyjazd i namówi go na wystąpienie przeciwko Gellertowi...

V. WILLIAMS.

TRÓJKA TREFLOWA.

Mrok już zapadał, gdy Godfrey otworzył oczy. Długo przecierał zmęczone powieki, nie mogąc uświadomić sobie gdzie się znajdował. Najpierw uderzył go przykry zapach wilgoci, i jednocześnie prawie wstrząsnął nim dreszcz, zmierznięte jego ciało zdrętwiało. Z trudnością usiadł i wyjął z kieszonki zegarek, było pół do czwartej. Zaczął machać rękami i dmuchać w palce, by się rozebrać. Przypomniał sobie, że miał w kieszeni flaszkę wódki i kilka herbatników, które zabrał ze sobą na swą nocną wycieczkę. Kilka tyków wód